Rok XIX. Lwów, w marcu 1905. Nr. 3.

PRZEWODNIK POŻARNICZY

Jeden za wszystkich — wszyscy za jednego! — Wolny, walny, wierny, wasz!

Organ Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wychodzi każdego 1-go dnia w miesiącu.

Redakcya i Administracya we Lwowie (ulica Piekarska l. 26. I. piętro).

Przedpłata:

W miejscu: rocznie 4·80 koron | Z przesyłką: rocznie 5·60 koron
„ półrocznie 2·40 „ | „ półrocznie 2·80 „

Dla członków związkowych straży pożarnych z przesyłką rocznie 1 koronę.

Ogłoszenia:

Za całą stronicę . . . . . . 10 koron
„ ćwierć stronicy . . . . . 3 „
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 6 halerzy.

I. Część urzędowa.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 153.540. Lwów, 13. grudnia 1904.

Okólnik

do wszystkich Panów c. k. Starostów.

Z powodu licznych pożarów, które w roku bieżącym nawiedziły kraj, uważam za stósowne zwrócić uwagę Panów Starostów na środki, które należy zastósować, aby w przyszłości zmniejszyć i ograniczyć rozmiary tych klęsk.

Już kilkakrotnie, a w szczególności okólnikami z 8. grudnia 1870 l. 8.243 (pr. i z 3. października 1873. l. 6.187) pr. zwracało Prezydyum Namiestnictwa uwagę Panów c. k. Starostów na obowiązki, jakie ciężą w tej mierze na c. k. Władzach politycznych, a okólnikiem z dnia 24. lipca 1873. l. 36.738 wezwało Namiestnictwo Panów Starostów, by mieli baczne oko na działalność Zwierzchności i rad gminnych w wykonywaniu przepisów o policyi ogniowej i budowlanej i by wspierali rady powiatowe w ich dążeniach do zaprowadzenia ładu i porządku w tym dziale policyi miejscowej.

Chociaż policya ogniowa i budownicza należy do własnego zakresu działania gmin, to jednak jednym z najważniejszych obowiązków politycznej władzy powiatowej jest czuwanie nad bezpieczeństwem osób i mienia i sprawowanie w tej mierze ścisłego nadzoru nad gminami.

Jedynie przez zgodne i świadome celu współdziałanie Starostwa i Wydziału powiatowego, tudzież przez nieustanną czujność nad postępowaniem gmin i częste pouczanie ich zwierzchników o ciążących na nich w powyższym względzie obowiązkach można będzie osiągnąć pożądane rezultaty.

Przedewszystkiem przeto należy zbadać szczegółowo, jakie braki co do urządzeń pożarowych istnieją w każdej poszczególnej gminie i następnie w porozumieniu z reprezentacyą powiatową przynaglić odnośne gminy, by braki te stanowczo w pewnym ściśle oznaczonym czasie usunęły.

W szczególności należy zwrócić uwagę na to, czy każda miejscowość ma dostateczną i łatwo dostępną ilość wody, potrzebnej na wypadek pożaru, jak jest zorganizowane pogotowie pożarowe i czy ma odpowiednie do tłumienia pożaru przyrządy, a to stosownie do możności i zamożności każdej gminy.

Dalej należy zwrócić uwagę na to, jak Zwierzchność w każdej gminie sprawuje policyę budowlaną, czy przy wydawaniu pozwoleń na nowe budowle przestrzegane bywają ściśle przepisy budowlane, a w razie przeciwnym należy w porozumieniu z reprezentacyą powiatową dalszym w tej mierze nieprawidłowościom stanowczo zaradzić i winnych pociągnąć do odpowiedzialności.

Podstawę do tych zarządzeń dają c. k. Starostom §§. 9 do 12, 18, 50 i 53, ustawy budowniczej dla wsi i miasteczek z dnia 13. października 1899. Nr. 133 dz. u. kr. dalej §§. 6, 14 do 17, 21 i 77 ustawy budowniczej dla znaczniejszych miejscowości z 4. kwietnia 1889. Nr. 31. dz. u. kr. i §§. 14. 15, 16 i 80 ustawy budowni-

czej dla 30 większych miast z 28. kwietnia 1882 Nr. 77 dz. u. kr.

Celem skutecznego zapobiegania wszelkim czy z niedbalstwa czy z lekkomyślności pochodzącym czynom, mogącym spowodować wybuch pożaru, jak palenie cygar, fajek i papierosów w pobliżu lub wewnątrz stodół, szop, stajen i na strychach, odrzucanie tlejących niedopałków, nie troszcząc się gdzie upadną, brak latarki i chodzenie z gołem światłem około gospodarstwa, zaleca się, aby rady gminne, korzystając z przysługującego im w myśl ustaw gminnych prawa, wydały odpowiednie do lokalnych stosunków zarządzenia policyjne, ustanawiając za ich przekroczenie sankcyę karną w granicach ustawami gminnemi wskazanych, aby każdy taki czyn lub zaniedbanie, o ile nie podpada pod karno-sądową jurysdykcyę, uległ ukaraniu przez Zwierzchność gminną, a bezkarność spowodowana brakiem sankcyi karnej, a tem samem brakiem karnej kompetencyi Zwierzchności gminnych nie dawała powodu do powtarzania się takich czynów, do których zaliczyć także należy pozostawienie nieletnich dzieci w chatach i domach bez nadzoru.

W razie otrzymania doniesienia o wybuchu pożaru nie poprzestanie Pan Starosta na zawiadomieniu o tem Sądu i wysłaniu patroli Żandarmeryi, ale wyśle w miarę uzasadnionej potrzeby w myśl powołanego już okólnika z dnia 8. grudnia 1870 l. 8.243 pr. urzędnika obrotnego do przeprowadzenia śledztwa policyjnego dla zbadania przyczyny powstania pożaru i według wyniku zarządził co z prawa wypada.

Przez ścisły kontakt z ludnością, ciągłe ponawianie ostrzeżeń i rad na rokach urzędowych przy komisyach i objazdach i przez niespodziewane rewizye urządzeń pożarowych można będzie więcej osiągnąć i doda tniej działać, aniżeli przez wydawanie pisemnych zarządzeń i dyktowanie kar, które powinne być wymierzane tylko tam, gdzie albo czyn karygodny już został popełniony albo też okaże się widoczna opieszałość, niechęć lub nieposłuszeństwo wobec rozporządzenia władzy nadzorczej.

Już w przejeździe przez nasze miasta i miasteczka uderza każdego ogromna ilość materyału drzewnego budulcowego, nagromadzonego niemal przed każdym domem lub wązkiem przejściu między domami.

W śródmieściach można też często widzieć całe stogi słomy, siana i zboża, które w tem większej jeszcze ilości ukryte są pod dachami domostw.

Że przy takich nieporządkach policyjnych każdy ogień, powstały choćby wewnątrz domostwa musi, mimo możliwego szybkiego ratunku, przybrać rozmiary pożogi, ogarniającej całe miejscowości, nietrudno przewidzieć i świadczy tylko o tej niesłychanej ignorancyi i bezkarnem nieprzestrzeganiu najkardynalniejszych przepisów policyi ogniowej tak ze strony pojedynczych mieszkańców, jak też ze strony władz, które mają obowiązek czuwać nad dobrem i mieniem ludności.

Liczę na to, iż Pan Starosta w ścisłem porozumieniu z Wydziałem powiatowym weźmie się zaraz energicznie do uporządkowania tych opłakania godnych stosunków, o ile one trafiają się w powierzonym Panu powiecie i że nie da mi w tej mierze przy najbliższej wizytacyi powodu do ujemnych spostrzeżeń, a odnosząc się jednocześnie w tej mierze do Wydziału krajowego i do wszystkich Ordynaryatów duchownych w kraju o poparcie i współdziałanie, spodziewam się, że wspólnym usiłowaniom we wskazanym kierunku wszystkich czynników, mających dobro ludu na oku, uda się w tej ważnej agendzie policyjnej wprowadzić należyty ład i porządek.

C. k. Namiestnik:

Potocki.

Okólnik

Wydziału krajowego z dnia 24. stycznia 1905. L. 127 247 ex 1904. do wszystkich Wydziałów powiatowych.

W myśl rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 13. grudnia 1904. L. 153.540., wystosowanego do wszystkich c. k. Starostw, oraz odnośnie do licznych tutejszych rozporządzeń, Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby zaostrzył kontrolę swoją nad ścisłem wykonywaniem przepisów o policyi ogniowej i budowniczej w gminach tamtejszego powiatu i w tym celu wydał stósowne polecenie zarówno swoim funkcyonaryuszom (sekretarz, lustrator, inżynier, konduktorowie i drożnicy) jak i odpowiednie wskazówki dla swoich miejscowych delegatów, których Wydział powiatowy w myśl tutejszego okólnika z 22. czerwca 1903. l. 39306. winien zamianować o ile możności dla każdej gminy z osobna. Obok ścisłej kontroli w powyższym kierunku, należy z całą energią zniewalać gminy i dopilnować je w tym kierunku, iżby podług wskazówek Wydziału powiatowego i przy jego pomocy:

1) zawiązywały straże pożarne, o ile ich dotąd nie ma,

2) zaopatrzyły je w odpowiednie przybory do gaszenia pożarów,

3) ustanowiły odpowiednie stałe pogotowia pożarne, a na wsi odpowiednie warty nocne, ile możności zaś i dzienne,

4) przeprowadzały przynajmniej dwa razy w roku rewizye ogniowe po domach (kominy, strychy, ogniska i t. p.,

Na podstawie niniejszego reskryptu wyda wydział powiatowy odpowiedne zarządzenia również do wszystkich Zwierzchności gminnych i zwróci ich uwagę, że Wydział pow. będzie kontrolował ścisłe wykonywanie tegoż zarządzenia, a wszelkie uchybienia przepisów o policyi ogniowej i ustawy budowniczej w ogóle będzie surowo karał. Równocześnie zawiadomi o tem Wydział pow. c. k. Starostwo z prośbą o dopilnowanie powyższych zarządzeń za pośrednictwem swych organów służby bezpieczeństwa, a zarazem o łączną akcyę c. k.

Starostwa skierowaną do wprowadzenia bezpieczeństwa ogniowego i obrony przed pożarem. Przy tej sposobności wzywamy Wydział pow., ażeby do dni 30, przesłał Związkowi dla celów statystycznych, wykaz istniejących straży pożarnych, na przyszłość zaś donosił rzeczonemu Związkowi o wszelkich zmianach i organizacyi nowych straży pożarnych. Marszałek: *Badeni.*

L. 3520. ex 1904

Odezwa.

Wskutek uchwały Rady zawiadowczej z dnia 10. stycznia b. r. dołączamy do niniejszego numeru czasopisma pieśń „Boga Rodzico!“ i wzywamy związkowe straże pożarne o postaranie się aby pieśni tej, wyuczył się cały korpus i śpiewał ją podczas wszelkich nabożeństw strażackich, przedewszystkiem zaś podczas nabożeństwa w dniu św. Floryana.

We Lwowie, dnia 10. lutego 1905.

Naczelnik:
Dr. Alfred Zgórski.

Sekretarz:
Antoni Szczerbowski.

II. Z nauki o strażach i pożarnictwie.

Teatr modelowy.

Dolno-austryackie namiestnictwo powzięło zamiar wybudowania teatru modelowego, któryby odpowiadał wszelkim warunkom bezpieczeństwa ogniowego, wykonanie zaś tego zadania poleciło słynnemu budowniczemu Fellnerowi.

Jak pan Fellner pojmuje zleconą sobie pracę, wynurzył w interwiewie z korespondentem berlińskiego *Tageblattu.*

„Nie poprzestaniemy na jednorazowem spaleniu naszego „teatru modelowego“, lecz spalimy go dwa, trzy lub więcej razy, poprawiając ustawicznie na mocy zebranych przy pożarach poprzednich doświadczeń, urządzenia przeciwogniowe, aż wreszcie otrzymamy taki model, który pozwoli bez wszelkiego niebezpieczeństwa siedzieć w krzesłach parkietowych, gdy pożar na scenie wybuchnie. Zapalimy kolejno scenę w najrozmaitszych miejscach, aby eksperyment był jak najwszechstronniejszy. Teatr zbudowany będzie z betonu i żelaza z uwzględnieniem wszystkich urządzeń przeciwpożarowych, jakie dotychczas w teatrach zaprowadzono. Szczególną uwagę zwrócimy na reklamowane w ostatnich czasach wentyle, które służyć mają do odprowadzania trujących gazów, wytwarzających się przy pożarach na scenie i przenikających do sali. Gazy te zabójcze to największe niebezpieczeństwo. Starać się tedy będziemy o to, aby przy pomocy ulepszanych coraz bardziej wentylów wytworzyć dość silny prąd powietrza dla zaradzenia złemu. Przekonamy się też, czy wogóle te, w teoryi tak obiecująco wyglądające urządzenia, dobre są w praktyce. Widzieliśmy przecież już nieraz, jak wielce zawodne są najpiękniejsze pomysły teoretyczne. Tylko doświadczenie może zadecydować o praktyczności nowych wentylów“.

„Poddamy także próbom nasycane dekoracye i różne systemy kurtyn żelaznych. Zbadamy wartość „deszczu scenicznego“, o którym obiega tyle najsprzeczniejszych opinii i dowiemy się w przybliżeniu w jaki sposób odbywa się *opróżnianie teatru z jego licznemi wyjściami przez owładniętą paniką publiczność.* Te studya praktyczne nad psychologią tłumów w razie pożarów nie mogą oczywiście być ścisłe, ale dostarczą niewątpliwie sporo cennych wskazówek dla urządzeń zabezpieczających w teatrach. Przekonamy się wreszcie jak funkcyonują hydranty i straż pożarna przy wybuchu nagłego pożaru. Wszystko to niby jest już zbadane, ale naprawdę nikt nie wie, jakie daje rezultaty przy prawdziwych pożarach, powstających w najrozmaitszych okolicznościach i warunkach miejscowych. Pracować będziemy dopóty póki nie otrzymamy takiego modelu teatru, który pozwoli nam ewentual-ność pożaru i niebezpieczeństwa z niego wynikające ograniczyć do minimum“.

Już nieraz zabieraliśmy głos w sprawie bezpieczeństwa ogniowego w teatrach, z obowiązku przeto i tym razem notujemy wiadomość o zapoczątkowanych próbach, lecz przyznajemy otwarcie, że zbyt wielkiej wagi do nich nie przywiązujemy. Wiemy przecież wszyscy bardzo dobrze, że co innego jest musztra, a co innego bitwa, co innego ćwiczenia strażackie a co innego akcya przy prawdziwym pożarze. Mianowicie ten ustęp, gdzie p. Fellner obiecuje, że dowiemy się w przybliżeniu w jaki sposób odbywa się opróżnianie teatru z jego licznemi wyjściami przez *„owładniętą paniką publiczność“* — wywołuje uśmiech niedowierzania na usta. W teatrze eksperymentalnym zgromadzona publiczność będzie świadoma, że jej prawdziwe niebezpieczeństwo nie zagraża i w takich warunkach może najwyżej przyjść do popłochu symulowanego. Sztuka ma inne objawy a życie inne.

Pomimo to nie chcemy bynajmniej zaprzeczyć doniosłości projektu; bądź co bądź doświadczenia przeprowadzone przez p. Fellnera na szeroką skalę, sprawę bezpieczeństwa teatralnego posuną o znaczny krok naprzód.

Magazyn na przyrządy pożarne.*)

W Zamarstynowie i Hołosku wielkim, gminach powiatu lwowskiego istnieją bardzo praktyczne magazyny na przyrządy pożarne, które pobudował p. Kazimierz Słabicki, majster ciesielski ze Zamarstynowa.

Ponieważ magazyn pomysłu p. Słabickiego jest dla gmin wiejskich bardzo odpowiedni, przeto zamieszczamy jego rysunki w tym celu, aby inne gminy i straże pożarne nie potrzebowały szukać planów i oglądać

*) Kliszy dostarczyła z grzeczności Redakcya „Obrony pożarnej“ dodatku do „Przewodnika Kółek rolniczych“, o czem na żądanie Biura Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych wzmiankę czynimy.

się za kosztorysem, który każdej gminie osobno i każdego czasu może być przez p. Słabickiego sporządzony.

Magazyn powyższy jest z drzewa z podmurowaniem, albo na kamieniach, zależy to od okolicy, względnie od materyału, który taniej nabyć można.

Fig. 1. przedstawia widok czelny (frontowy) magazynu, którego długość wynosi 7 m, szerokość 5 m, a wysokość 2·5 m.

Z boku magazynu umieszczoną jest wspinalnia piątrowa (fig. 2.), wyskości 8 m, która służyć może także do suszenia węży wylotowych. Wspinalnia, jak wiadomo, służy głównie do ćwiczeń z drabinkami hakowemi na piątra, a także do ćwiczeń z linewką ratunkową (ratowanie własnego życia i do krzeseł ratunkowych).

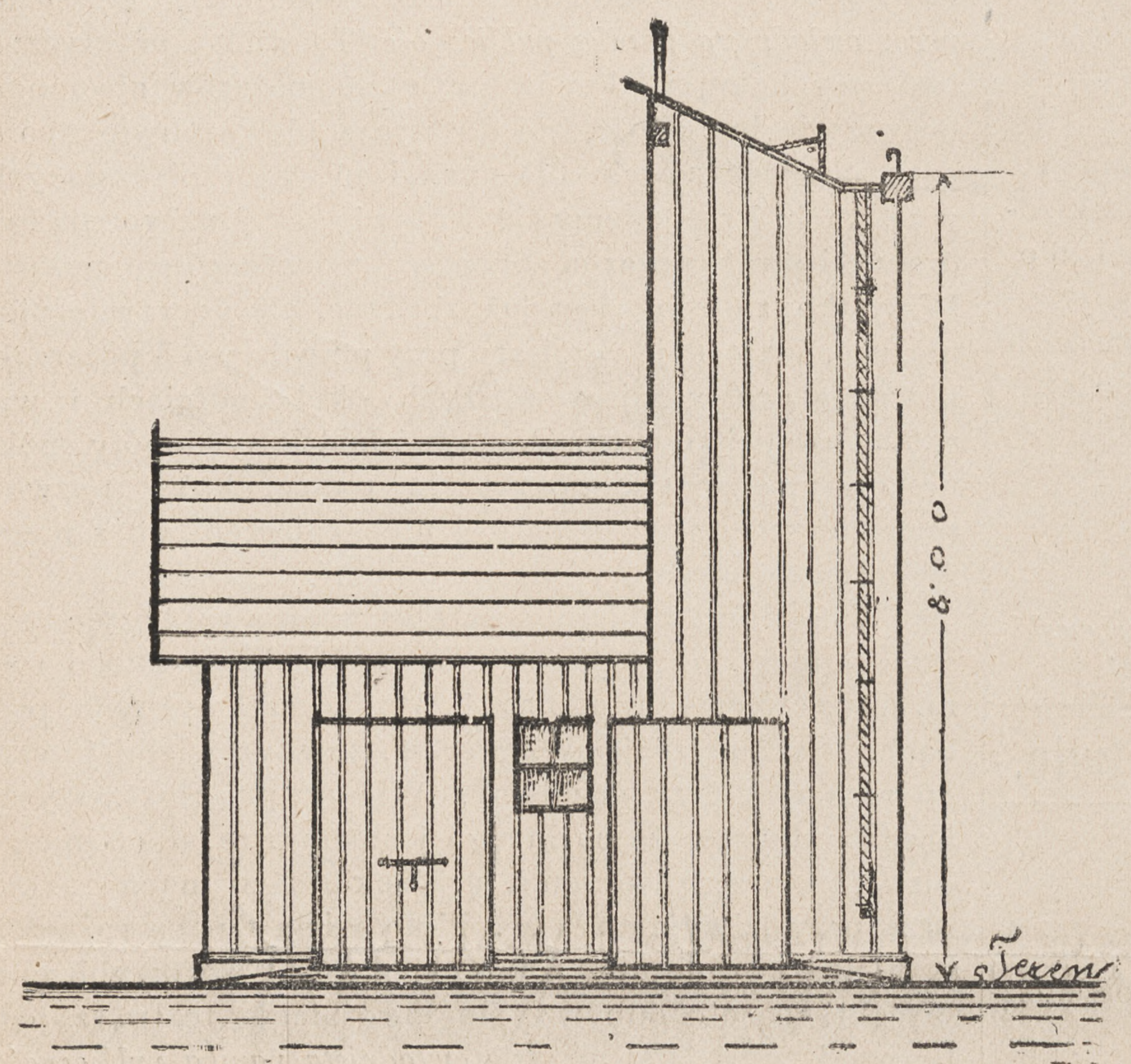


Fig. 1.

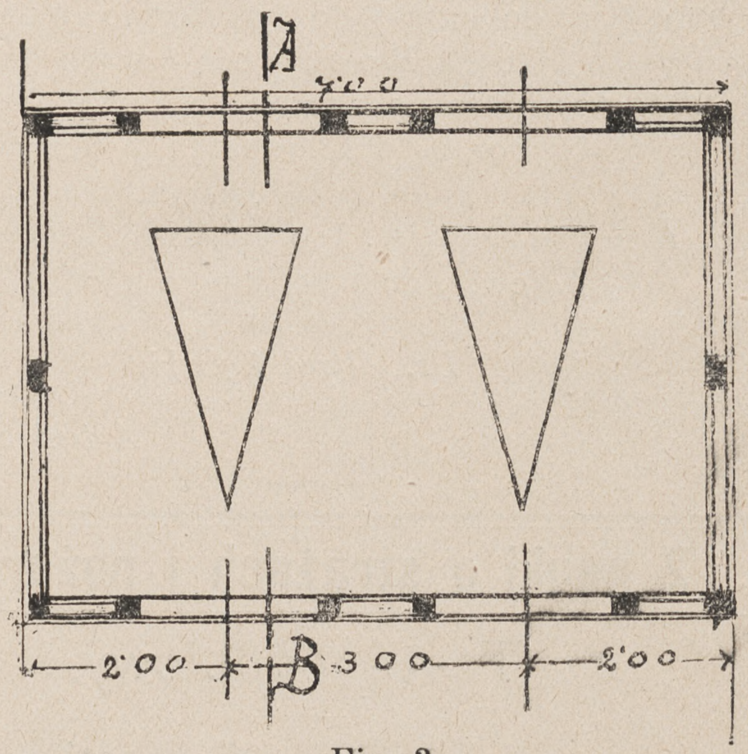


Fig. 3.

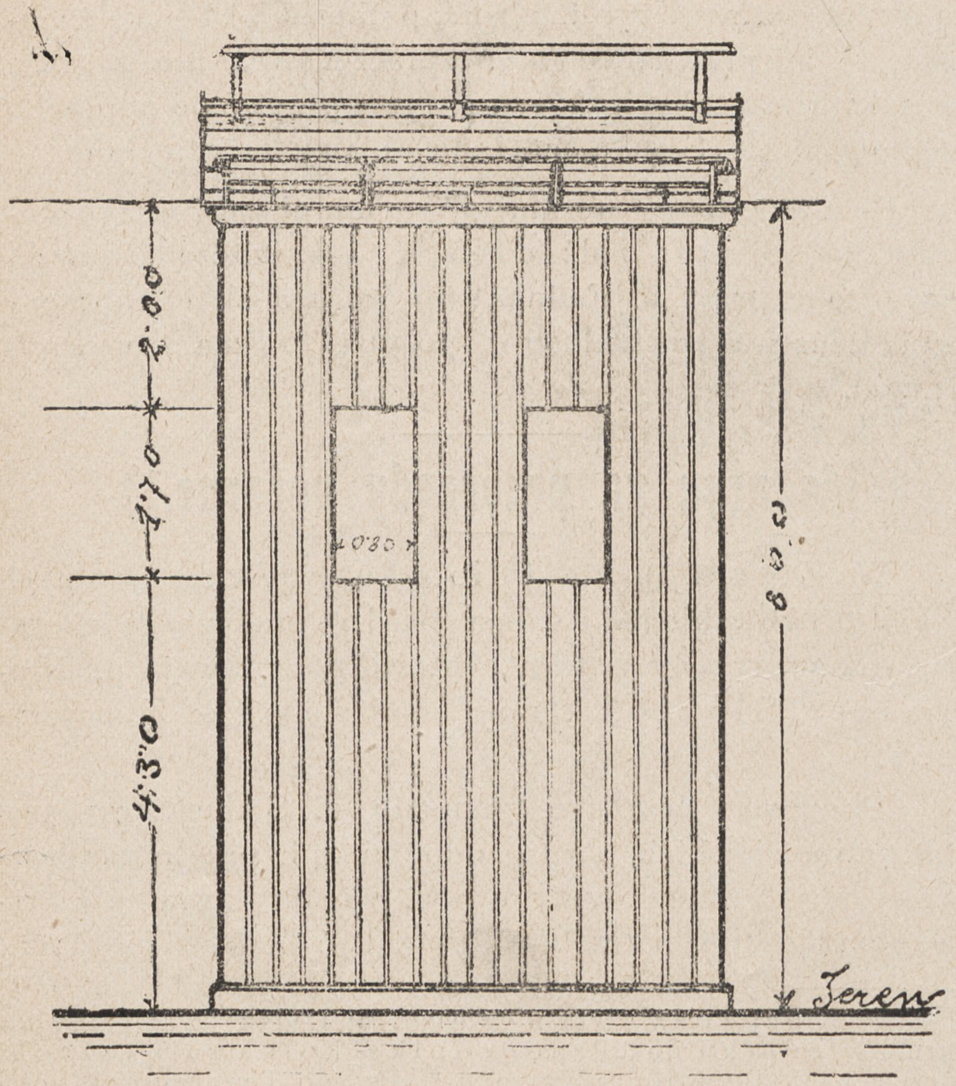


Fig. 2.

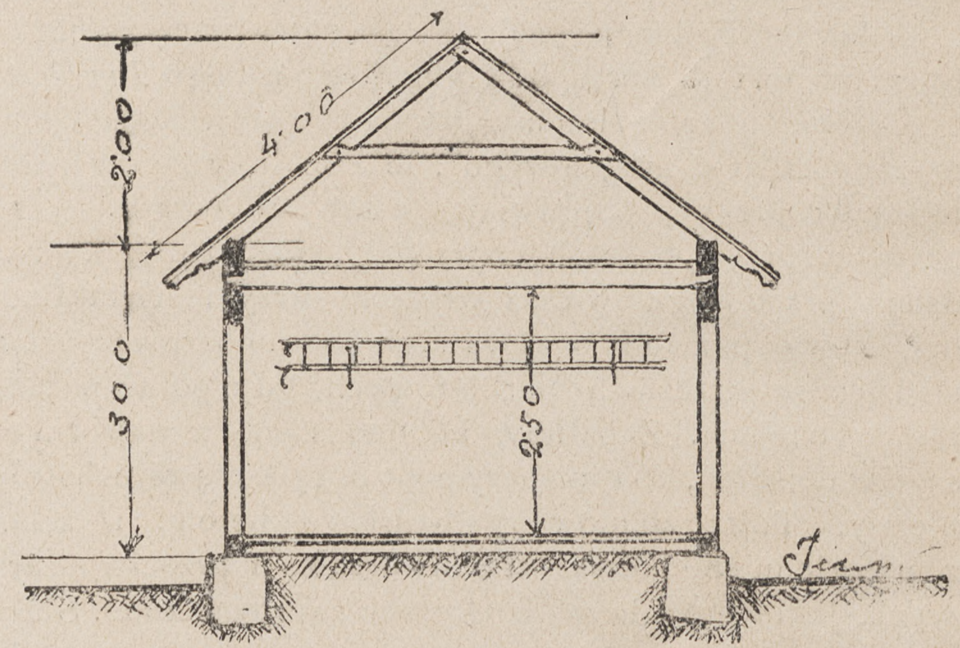


Fig. 4.

Fig. 3. przedstawia rzut poziomy i podaje miejsca, w których znajdować się mają: sikawka i beczkowozy czterokołowe.

Fig 4. przedstawia przekrój poprzeczny budynku.

Magazyn pomysłu p. Słabickiego, b. naczelnika ochotniczej straży pożarnej w Zamarstynowie jest kryty gontem z tego powodu, aby służył także do ćwiczeń z gonciarkami (drabinkami dachowemi o 4 gwoździach).

Dodatek do Nr 3. Przewodnika Pożarniczego. (za marzec 1905.)

NA PAMIĄTKĘ 50. LETN. JUBILEUSZU
OGŁOSZENIA DOGMATU
O NIEPOKALANEM POCZĘCIU NAJŚW. MARYI PANNY.
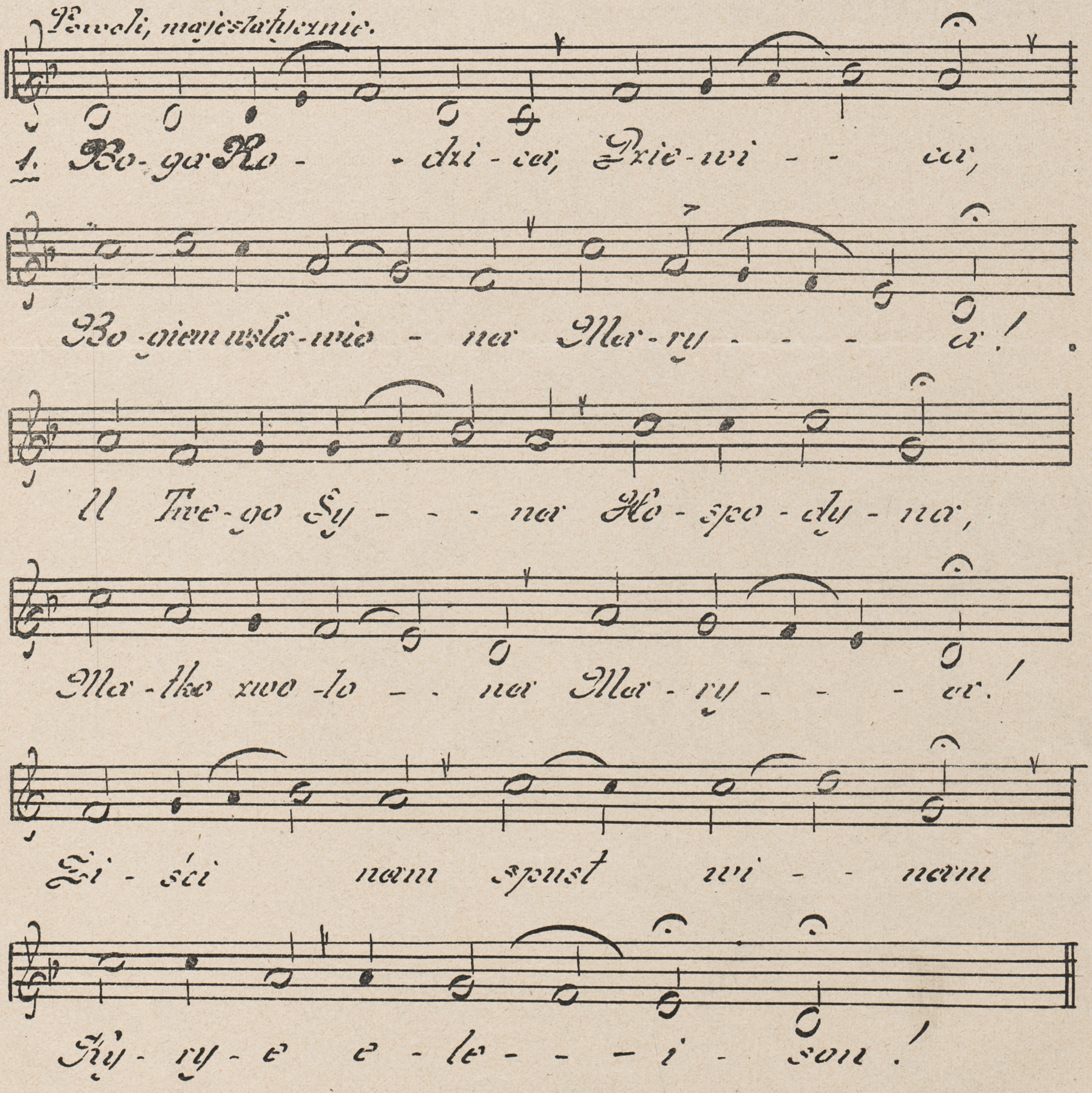
PIEŚŃ:

Bogarodzica

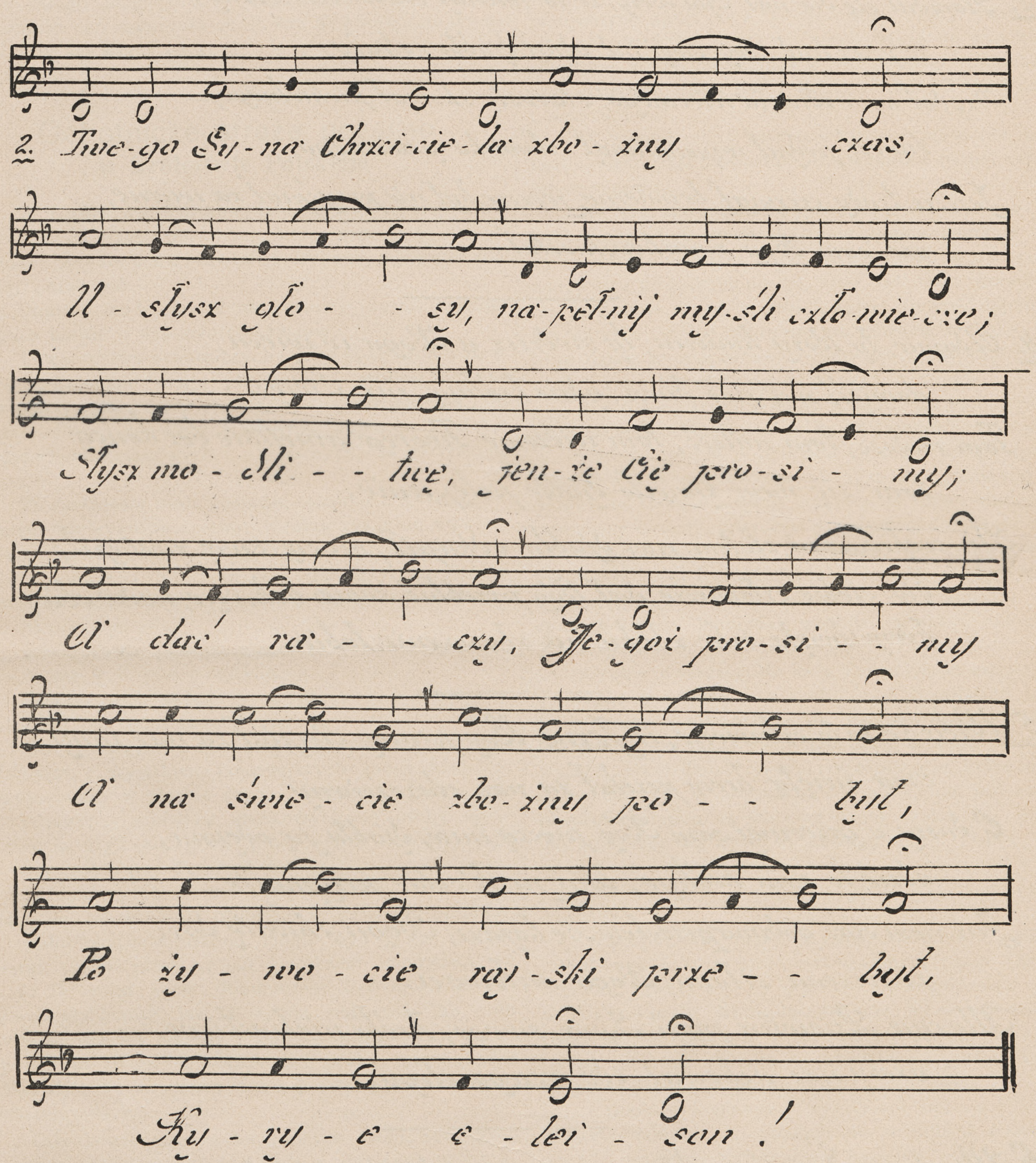
(Wersya Gnieznieńska.)

Boga Rodzica.

(: pieśń śpiewana w czasie uroczystości jubileuszowych odbytych we Lwowie 28. i 29. września 1904. :)



V oddech



Uwaga: Dalsze zwrotki, mniej używane (z powodu trudniejszej melodyi) podajemy poniżej, - na 4. stron. -

Z dziełka p. t. „Matka Boska w muzyce polskiej." (Kraków 1905.)

Rytmikę według ks. Dr. J. Surzyńskiego zastosował F. Domiszewski. -

3. Narodził się dla nas Syn Boży, w to wierzaj człowiecze zbożny,
iż przez trud Bóg swój lud odjął djabłu z straży;
Przydał nam zdrowia wiecznego, starostę skował piekielnego;
śmierć podjął wspomniony człowieka grzesznego.
Jeszcze trudy cierpiał bezmierne, jeszcze był nie przyspiał za wierne,
aże sam Bóg zmartwychwstał.

---

4. Odemnie, ty Boży kmieciu, ty siedzisz u Boga w wiecu,
donieść nas swe dzieci, gdzie królują już Święci;
Tam radość, tam miłość, tam widzenie Twórca anielskie bez końca
tam się nam zjawiło djabłe potępienie.
Ni srebrem, ni złotem nas djabłu odkupił, mocą swą zastąpił;
dla ciebie człowiecze dał Bóg przekluć sobie: bok, ręce, nodze obie,
krew święta szła z boku na zbawienie tobie.

---

5. Wierz-że w to człowiecze, iż Jezus Bóg prawy cierpiał za nas rany
swą świętą krew przelał za nas chrześciany
O duszy o grzesznej sam Bóg pieczę ima, djabłu ją odejma,
gdzie to sam króluje, tam ją k'sobie przyjmuje.
Już nam czas, godzina grzechów się kajaci, Bogu chwałę daci
ze wszemi siłami Boga miłowaci.
Marya Dziewica prosi Syna swego, Króla niebieskiego,
ażeby nas uchował ode wszego złego.

---

6. Wszyscy Święci proście, nas grzesznych wspomożcie,
byśmy z Wami byli, Jezu Chrysta chwalili.
Tegoż nas donieści Jezu Chryste miły, ‾ byśmy z Tobą byli,
gdzie się nam radują już niebieskie siły. – Amen, amen, amen,
Amen, amen, amen, amen Tako Bóg daj, byśmy poszli wszyscy w raj,
gdzie królują Anieli. ~

Cena całego magazynu ze wspinalnią wynosi według lwowskich cen materyału około 800 K. oczywiście wtenczas, gdy się wszystko kupić i gdy się robotnika drogo płacić musi.

Ochotnicze straże pożarne w Królestwie Polskiem.

W Królestwie Polskiem istnieją także towarzystwa ochotniczych straży pożarnych, które organizują się na zasadach ustawy normalnej, wydanej wyłącznie dla straży pożarnych.

Poniżej podajemy z tej ustawy postanowienia, mogące budzić u nas zainteresowanie.

Towarzystwa ochotniczych straży pożarnych w Królestwie Polskiem mogą utrzymywać osobny oddział kominiarzy, dla dokonywania, po porozumieniu się z właścicielami domów, czyszczenia kominów i luftów w gmachach rządowych i prywatnych, za określoną opłatą.

Towarzystwo może posiadać sztandar z wyszczególnieniem nazwy towarzystwa, według rysunku, zatwierdzonego przez gubernatora. Sztandar przechowuje się w lokalu zarządu lub u prezesa Towarzystwa Straży ogniowej i wynoszony być może tylko podczas przeglądów Straży i parady.

Towarzystwo posiada pieczęć z wyszczególnieniem jego nazwy w języku rosyjskim.

Towarzystwo składa się z członków honorowych, rzeczywistych, ochotników i ofiarodawców.

Do Towarzystwa nie mogą być przyjęci: 1) niepełnoletni, z wyjątkiem posiadających rangi klasowe; 2) pozostający w służbie czynnej żołnierze i junkrowie; 3) wychowańcy zakładów naukowych; 4) osoby ograniczone w używaniu praw przez wyrok sądowy, jako też pozostające pod dozorem policyi.

Członkowie-ochotnicy, którymi mogą być tylko mężczyźni, biorą udział osobiście w gaszeniu pożarów.

Członkami-ochotnikami mogą być także niepełnoletni, ale nie niżej 17 lat, przyczem kandydaci od 17. do 21. roku życia dopuszczeni być mogą do Torzystwa nie inaczej, jak za zgodą rodziców, lub osób zastępujących ich miejsce i pod warunkiem, aby przed dojściem do 21 lat nie korzystali z prawa uczestnictwa w zarządzie Towarzystwa ani z prawa głosu na ogólnych zebraniach.

Członkowie rzeczywiści, którymi mogą być tylko mężczyźni, biorą udział osobiście w gaszeniu pożarów, w zarządzaniu sprawami Towarzystwa i płacą na rzecz Towarzystwa roczną wkładkę pieniężną, której wysokość określa Ogólne zebranie. Do członków rzeczywistych zaliczają się również ci z członków-ochotników, którzy z wyboru lub nominacyi pełnią obowiązki naczelników Straży i jej oddziałów.

Członkowie ofiarodawcy, nie pracujący osobiście przy pożarach, składają na rzecz Towarzystwa roczne albo jednorazowe ofiary pieniężne, których wysokość najmniejszą określa Ogólne zebranie. W zamian kwot pieniężnych mogą być przyjmowane ofiary rzeczowe, albo też praca bezpłatna w Towarzystwie, do wysokości sumy nie niższej od ustanowionego wkładu. Członkami ofiarodawcami mogą być i kobiety oraz Towarzystwa i instytucye.

Wysokość ofiary pieniężnej jednorazowej nie może być mniejsza, niż diesięciokrotna wkładka roczna członka-ofiarodawcy.

Na członków honorowych, na przedstawienie zarządu, mogą być wybierane przez ogólne zebranie osoby zatwierdzone przez gubernatora, które na rzecz Towarzystwa złożyły pieniężną, albo też inną korzystną dla instytucyi ofiarę, wartości, której wielkość najmniejszą określa Ogólne zebranie, jak również w ogóle wybitni działacze w sprawach ogniowych Godność członka honorowego jest dożywotnią.

Kandydat, życzący sobie wstąpić do towarzystwa jako członek-ochotnik, lub członek rzeczywisty, zapisuje się własnorecznie w umyślną ku temu księgę (przechowywaną w magistracie lub urzędzie gminnym) na dowód, że spełniać będzie przyjęte na siebie obowiązki i przepisy Ustawy, przyczem przedstawia dokument udowodniający jego wiek, świadectwo policyi o swojej prawomyślności i zaświadczenie Zarządu Towarzystwa o przyjęciu go do grona członków. Po dokonaniu rzeczonego zapisu, kandydat wchodzi w skład członków Towarzystwa.

Osobie wnoszącej do kasy Towarzystwa ustanowiony wkład pieniężny lub spełniającej bezpłatnie jakąś pracę wartości nie niższej, od ustanowionego wkładu lub składającej jakąś ofiarę rzeczową, takiejże wartości wydaje zarząd Towarzystwa pokwitowanie, które służy za świadectwo, że osoba, która je otrzymała, jest członkiem-ofiarodawcą na przeciąg danego roku, lub więcej lat, stosownie do wysokości swojej ofiary. Osoby, któże zamiast wkładki rocznej wnoszą ustanowiony wkład jednorazowy, stają się dożywotnymi członkami-ofiarodawcami.

Niezapłacenie przez członka-ofiarodawcę wkładki członkowskiej w terminie ustanowionym przez Ogólne zebranie, uważa się za odmowę uczestniczenia jego w Towarzystwie. Niezapłacenie wkładki przez członka rzeczywistego uważane będzie za zrzeczenie się z jego strony godności członka rzeczywistego i pociąga za sobą przemianowanie go na członka ochotnika.

Członkowie-ochotnicy wykreślani bywają z Towarzystwa wskutek: a) podania do zarządu o zrzeczenie się i b) wskutek wykluczenia. Członek ochotnik, który nie zawiadomił zarządu o wystąpieniu swojem z Towarzystwa i nie został z niego wykreślony, podlega, w razie usuwania się od pełnienia przyjętych obowiązków, karom dyscyplinarnym.

Członek nie czyniący zadość wymaganiom ustawy, nie spełniający przyjętych na siebie obowiązków albo też obniżający swojem postępowaniem godność członka Towarzystwa może być z Towarzystwa wykluczony, przez postanowienia zebrania Ogólnego.

Zarząd może czasowo pozbawiać członków występnych praw przysługujących im z tytułu członka Towarzystwa. Każdy wypadek tego rodzaju zarząd obowiązany jest przedstawić najbliższemu zebraniu Ogólnemu, które ostatecznie roztrzyga o wykluczeniu członka lub pozostawieniu go w dawnej godności.

Gubernatorowi pozostawia się do uznania wykluczenie z Towarzystwa tych członków, których postępowanie okazało się, według jego zdania, nagannem.

Członkowie Towarzystwa na przedstawienie zarządu i z decyzyi Ogólnego zebrania, mogą być wynagradzani za szczególne zasługi, pieniądzmi i dyplomami pochwalnymi, podług rysunku zatwierdzonego przez gubernatora. Warunki wydawania nagród i ich konsekwencye ustanawia Ogólne zebranie.

Sprawami Towarzystwa zarządza Ogólne zebranie członków i Zarząd.

Kierownictwo sprawami Towarzystw w miejscowościach nie posiadających rdzennej ludności rosyjskiej albo litewskiej odbywa się z zachowaniem następujących przepisów:

1) Wszystkie w ogóle porozumienia się Towarzystw i ich pomocników z instytucyami i osobistościami rządowemi, powinny odbywać się w języku rosyjskim.

2) Na wszystkie zapytania, przedstawienia i żądania, pisemne lub ustne, wystosowane ze strony innych Towarzystw prywatnych lub osób w języku rosyjskim, Towarzystwa prywatne straży ogniowych powinny odpowiadać w tymże języku rosyjskim.

3) Całe wewnętrzne sprawowanie interesów Towarzystw, nie wyłączając protokołów posiedzeń, buchalterya i sprawozdawczość, powinny być prowadzone jedynie tylko w języku rosyjskim. Przytem wskazane wymagania, o ile one odnoszą się do buchalteryi i sprawozdawczości, ograniczają się do prowadzenia w języku rosyjskim ksiąg rachunkowych i sprawozdań zawierających dane z nich, podawanie zaś sprawozdań do ogólnej wiadomości może się odbywać także w przekładzie na język polski, pod tym tylko warunkiem, aby przekład polski drukowany był obok tekstu rosyjskiego.

4) W stosunku Towarzystw straży ogniowych prywatnych z innemi Towarzystwami prywatnemi i osobami, używany być może język polski. Przemówienia i rozprawy na ogólnem zebraniu odbywają się w języku rosyjskim, ale przewodniczącemu Ogólnego zebrania pozostawia się prawo pozwalania członkom, niewładającym językiem rosyjskim, mówić na ogólnych zebraniach językiem miejscowym.

Ogólne zebrania członków Towarzystwa dzielą się na zwyczajne i nadzwyczajne. Zebrania zwyczajne zwołują się corocznie w oznaczonym czasie dla rozpatrzenia i zatwierdzenia rachunków pieniężnych za rok miniony, budżetu i planu działań na rok bieżący, jako też dla wyboru członków zarządu i urzędników Towarzystwa. Na tych zebraniach mogą być rozpatrywane także inne sprawy dotyczące działalności Towarzystwa, ale wogóle tylko te, o których poprzednio zawiadomiono naczelnika policyi miejscowej.

Zebrania ogólne nadzwyczajne zwołuje Zarząd według własnego uznania i na żądanie komisyi rewizyjnej, jako też na żądanie co najmniej $^1/_{10}$ części członków rzeczywistych. Oprócz tego, zebranie nadzwyczajne może być zwołane wskutek rozporządzenia gubernatora miejscowego. W tym wypadku zebranie zwołuje się w terminie siedmiodniowym od czasu otrzymania przez Zarząd odezwy gubernatora, o ile w tej odezwie nie wskazano późniejszego terminu.

Ogólne zebranie zwołuje Zarząd Towarzystwa. O dniu, godzinie, miejscu i przedmiotach zajęć każdego zebrania, zarząd zawiadamia członków i naczelnika miejscowej policyi, najmniej na trzy dni przed terminem obrad. Sposób zawiadamiania członków postanawia się na ogólnem zebraniu.

Na ogólnych zebraniach przewodniczą: w miastach gubernialnych, powiatowych i niepowiatowych — prezydent miasta lub burmistrz z urzędu, a w innych osadach, jedna z osób administracyi miejscowej, wyznaczona przez naczelnika powiatu.

Ogólne zebrania mogą rozstrzygać wszelkie sprawy dotyczące interesów Towarzystwa, ale stałej ich decyzyi podlegają:

1) ustanowienie terminu, w którym odbywać się mają zebrania zwyczajne i porządku zwoływania zebrań;

2) rozpatrzenie i zatwierdzenie przedstawionego przez Zarząd sprawozdania rocznego, po poprzedniem przejrzeniu raportu komisyi rewizyjnej, określenie etatu wydatków na rok następny, upoważnienie do wydatków z kapitału zapasowego;

3) oznaczenie liczby członków Zarządu, komisyi rewizyjnej i ich zastępców, oraz czasu ich urzędowania, jako też porządku corocznego z kolei ustępowania członków Zarządu i zastępców;

4) wybór prezesa, członków Zarządu i zastępców, wybór członków komisyi rewizyjnej i ich zastępców, naczelnika straży, jego pomocnika, naczelników oddziałowych i zarządzającego majątkiem Towarzystwa;

5) usuwanie lub uwalnianie od obowiązków osobistości wymienionych w poprzednim punkcie;

6) wybór członków honorowych,

7) ustanowienie i zmiana rozmiaru wkładek pieniężnych, ofiar rzeczowych i prac na korzyść Towarzystwa, dających prawo na godność członka ofiarodawcy, członka rzeczywistego i honorowego, jako też ustanowienie terminów płacenia przez członków wkładki rocznej;

8) wyłączanie członków;

9) postanawianie o dopuszczeniu członków-ochotników i ofiarodawców do uczestnictwa w ogólnych zebraniach i o warunkach tego uczestnictwa.

10) wydawanie przepisów ogólnych i instrukcyi dla członków urzędników, Towarzystwa i straży ogniowej;

11) rozstrzyganie skarg przeciwko zarządowi;

12) określanie liczby składu osobistego straży, jej oddziałów, jako też składu jej naczelników;

13) utworzenie oddziału kominiarzy;

14) zaprowadzenie umundurowania dla członków Towarzystwa straży ogniowej;

15) postanowienie kupna lub sprzedaży majątku nieruchomego i warunków jego eksploatacyi;

16) postanowienie o wydatkach nieprzewidzianych etatem;

17) ustanowienie rodzajów nagrody i porządku wydawania tychże;

18) rozpatrzenie wniosków, dotyczących zmiany lub uzupełnienia ustawy;

19) postanowienie o rozwiązaniu Towarzystwa i porządku likwidacyi jego interesów;

20) postanowienie co do przeznaczenia majątku pozostałego z likwidacyi, i

21) rozpatrywanie wniosków przedstawionych na sesye ogólnego zebrania, przez gubernatora i składanie o nich gubernatorowi objaśnień za pośrednictwem zarządu.

W razie niezgodzenia się prezesa z postanowieniami Ogólnego zebrania, postanowienia te przedstawia policmajster lub naczelnik powiatu gubernatorowi, którego decyzyę uważać należy jako ostateczną. Również postanowienia Ogólnego zebrania w sprawach wskazanych powyżej przez punkta 4, 5, 6, 9, 10, 14, 15, 17, 19, i 20 chociażby zgadzały się ze zdaniem prezesa, stają się prawomocnemi dopiero po zatwierdzeniu ich przez gubernatora.

Członkowie honorowi i zwyczajni korzystają z prawa głosu na ogólnych zebraniach bezwarunkowo, — inni zaś członkowie na warunkaoh specyalnie w tym celu określonych przez Ogólne zebranie. Żaden z członków nie może mieć więcej nad jeden głos osobiście i jeden z upoważnienia.

Członkowie-ochotnicy i ofiarodawcy mogą przez postanowienie Ogólnego zebrania być dopuszczani do uczestnictwa w zebraniach bezpośrednio lub za pośrednictwem przedstawicieli, wybieranych przez daną grupę członków z ich koła. Warunki tworzenia tych grup i porządek wyboru ich przedstnwicieli ustanawia Ogólne zebranie Towarzystwa, a zatwierdza gubernator. Przedstawiciele grup korzystają w ogóle ze wszystkich praw przysługujących członkom rzeczywistym i mogą być wybierani na członków zarządu i na wszystkie inne urzędy w Towarzystwie.

Instytucye rządowe, społeczne i prywatne, będące członkami Towarzystwa, uczestniczą w Ogólnych zebraniach przez pełnomocników swoich. Kobiety oraz osoby nie mogące osobiście uczestniczyć w ogólnych zebraniach, mogą do tego upoważnić innych członków Towarzystwa.

C. d. n.

III Ruch Towarzystw strażackich.

Jaśliska. W dniu 28 stycznia odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie, które jednogłośnie postanowiło nie wybierać nowego Wydziału, zatem Wydział pozostał w dawniejszym składzie aż do następnego Walnego Zgromadzenia.

Jawornik ad Myślenice. W dniu 19. lutego odbyło się u nas w nowo wybudowanej Strażnicy pierwsze przedstawienie amatorskie pod reżyseryą tutejszego kierownika szkoły P. Jana Ambora, który gorliwie zajął się próbami i urządzeniem sceny w Strażnicy. Odegrano z powodzeniem 2 sztuczki. Gra amatorów (s t r a ż a k ó w) zasługuje ze wszech miar na uznanie zważywszy, że grający prawie wszyscy są to ludzie ze wsi (sami członkowie Straży), którzy jednak pokazali co można pracą i dobremi chęciami zrobić. Przybyli goście z inteligencyi z Myślenic oraz naczelnik tamtejszej Straży ogniowej Pan Emil Schünke dziwili się, że na wsi można urządzić i znaleźć tak chętuych ludzi do podobnych przedstawień.

Należy się więc szczere podziękowanie kierownikowi szkoły Panu Janowi Amborowi, który nie żałował trudu i pracy w urządzeniu tego przedstawienia, obiecując i nadal ile możności zająć się dalszemi przedstawieniami. Czysty dochód przeznaczony na sprawienie hełmów, których Straż nie posiada jeszcze.

IV. Kronika pożarów.

W Powodowej, powiatu samborskiego wybuchł dnia 18 z. m. nad ranem groźny pożar, którego ofiarą padło 14 zagród włościańskich. Szkoda jest znaczna.

W Soposzynie pod Żółkwią zniszczył pożar dnia 17 lutego przeszło 80 domów mieszkalnych i zabudowania dworskie.

V. Rozmaitości.

Godne uwagi przyczyny pożaru. W Norymberdze d. 3 lipca o godz. 7 m. 43 wieczorem zaalarmowano straż pożarną do pożaru poddasznego. Był to pożar zupełnie nieznaczny. Paliła się wierzchnia strona kilku krokwi i łat. Stwierdzono, że przyczyną powstania ognia były *cegły szklane* wprawione w dach zamiast okna, na które przez całe popołudnie i wieczorem padały silne promienie słońca. Owe cegły posłużyły jako soczewka zapalająca.

— W innej miejscowości zdarzył się podobny wypadek: Wśród jasnego południa, bez widocznej przyczyny, zapłonęła komoda stojąca w pokoju sypialnym. Zagadkowy ogień prędko został spostrzeżony i ugaszony, okna i drzwi pokoju były zamknięte, a na krótko przedtem nic szczególnego w pokoju nie zauważono. Przed-

mioty sprzątnięte z komody, między którymi znajdowała się karafka napełniona wodą, — ustawiono na oknie. Otóż niezadługo znów coś się zatliło w pokoju. Ogień przytłumiono i zarazem przekonano się, że to karafka z wodą posłużyła za zbieraczkę promieni słonecznych do zapalania.

Karafka z wodą stała się też dwukrotnie przyczyną pożaru w pewnym kantorze w Hamburgu. Pewnego dnia zapłonęło bez widocznej przyczyny krzesło wyplatane. Winę, naturalnie, spędzono na służącego,który się miał nieostrożnie obchodzić z ogniem. Dopiero gdy nazajutrz podobny wydadek się powtórzył, przekonano się, że winowajczynią była karafka z wodą, przez którą promienie słoneczne kierowały się w jedno miejsce i zapalały wyplataną trzcinę.

Pożar na dworcu kolejowym. Czytamy w kronice *„Nowej Reformy*' z dnia 12. lutego 1905. Nr. 35 , co następuje Wczoraj wieczór w tak zwanej »lampiarni« kolei północnej na dworcu krakowskim wybuchł ogień, z powodu zajęcia się paki z knotami i szmatami przesiąkniętej olejem. Pożar ugasiła straż ogniowa pod komendą naczelnika Nowotnego, g ł ó w n i e *(!? Przyp. Red.)* przy pomocy aparatu „Minimax“.

Echo ze Zjazdu w Sanoku. Od druha Józefa Górnisiewicza, członka stow. straży ochotn. pożarnej w Wieliczce i honorowego straży poż. we Lwowie i w Tarnowie, otrzymujemy następujące pismo:

„Wziąłem udział jako delegat wielickiej Straży pożarnej na zjeździe krajowym w Sanoku i dzielę się odniesionemi wrażeniami:

Przyszedłem do przekonania, że możemy z całą ufnością, z pełną wiarą — pozostać w spokoju i zupełnie pewni prawdziwej życzliwości, pracy i poświęcenia się dla dobra kraju i dla nas pojedyńczych członków — której to pracy oddają się Mężowie zacni, poważni, z całym sercem, z całą duszą wylani dla sprawy pożarniczej.

Lecz i my powinniśmy te dobre chęci wesprzeć, dobrze zrozumieć, i poddać się zgodnie i karnie ich kierownictwu — z pewnością zapobiegniemy tym klęskom, które nasz kraj tak bardzo dotkliwie niszczą i przyprowadzają setki naszych współobywateli do laski żebraczej.

Kochani współpracownicy na polu strażackiem — ocknijmy się z chwilowego zastoju, przystąpmy wszyscy do krajowego Związku straży pożarnych, niechaj tam nie braknie żadnej straży — zachęcajmy naszą młodzież do zasilania szeregów strażackich do wytrwałości, aby nasz zasiew był doskonałym, żeby żniwo wydało nam plon obfity — postawiło nas wśród różnych w naszym kraju istniejących Stowarzyszeń jako jedno z najpotrzebniejszych.

Zrozumiejmy dobrze to nasze, dobrowolnie na siebie przyjęte powołanie, być Strażakiem — nie zrażajmy się niepowodzeniami lub przeciwnościami, a ujemne uwagi pozostawmy bez odpowiedzi, bo one wychodzą od ludzi, którzy nie rozumieją naszego powołania, naszej pracy i nie umieją jej ocenić.

Idea nasza jest wspaniałą, a cel nasz szczytny, oparty na miłości, bo hasło nasze jest:

Bogu cześć! miłość bliźniego,
Jeden za wszystkich
Wszyscy za jednego!

Wam, wielce szanowni, niezmordowani Szermierze Idei strażackiej, którzy stoicie na czele naszego Stowarzyszenia — dodawaj Boże siły i wytrwałości w tej olbrzymiej pracy — bo celem naszym dobro ojczyzny.

Wy, Bracia Rusini, odłączcie Ideę Strażacką od politycznych spraw — podajcie nam rękę do wspólnej pracy, niechaj każdy Strażak bez względu na narodowość, owiany miłością bliźniego spieszy z pomocą.

Mamy nadzieję, że jak w każdym kierunku rozwijamy nasze siły, dobijając się pracą i zasługą zaszczytnej przyszłości, tak, w tej sprawie jednomyślnie dążyć będziemy do obrony naszego mienia od napaści nieprzyjaznego żywiołu, którego siłą naszą i energią możemy zakuć w pęta niewoli. Młodzieży zaś naszej przypominamy złote słowa naszego wieszcza:

„Razem młodzi przyjaciele!
Choć droga stroma i śliska,
Gwałt i słabość bronią wchodu:
Gwałt niech się gwałtem odciska,
A ze słabością łamać — uczmy się za młodu!!“

VI. Poczta Redakcyi.

W. H. **Rozkazy do ćwiczeń rzędowych** nabyć można w Biurze Związku po 20 halerzy za 10 egzemplarzy. Nakład kalendarza na rok 1905. jeszcze nie wyczerpany Należytość należy posyłać naprzód markami.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Szczerbowski. Nakładem „Związku ochotniczych straży pożarnych.“
Z drukarni Pillera i Spółki we Lwowie.